NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE II.

Rok X. Kraków, wtorek 21 czerwca 1927 Nr. 160

NOWY DZIENNIK

Adr... ...inistracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Nu... Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630. ...ki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK".
...ty należy nadsyłać wprost do Administracji. ...przesłane redakcji nie będą uwzględnione. R... ...isó... ...cja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. R...aktor ...czelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru **20** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranica z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—. gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%. zagranicz. o 100% droższe.

Dziś w poniedziałek 20. czerwca 1927 o godzinie 8 wieczór odbędzie się w lokalu „PRZEDSWITU" Stradom 15.

Zgromadzenie Członkiń Zrzeszenia Kobiet żyd.

Na porządku dziennym:

Wybór delegatek na IV. światową Konferencję Kobiet żydowskich.

Ze względu na ważność sprawy obecność wszystkich Członkiń pożądana.

O godzinie 6-tej, tamże posiedzenie komisji palestyńskiej.

Pożyczka zagraniczna a przykład Niemiec

Kraków, 20 czerwca

Rozwój gospodarczy Niemiec interesować nas musi z wielu względów. Pominąwszy już, że jako bezpośredni ich sąsiedzi pomimo wojny celnej w dużej mierze jesteśmy od nich gospodarczo zależni, przedstawia dla nas przebieg życia gospodarczego w Niemczech w ostatnich latach i ten jeszcze interes, że są one do pewnego stopnia obrazem własnej naszej przyszłości w najbliższym czasie. Faktem decydującym w życiu gospodarczem Niemiec było wszakże niewątpliwie otwarcie dla nich na oścież wrót, wiodących do Sezamu kapitałów zagranicznych. My zaś, jak już prawie napewno możemy stwierdzić, znajdujemy się w przededniu tego doniosłego zdarzenia.

Pewien ogólny pogląd na sytuację obecną Niemiec uzyskać można z ogłoszonego właśnie sprawozdania generalnego agenta dla odszkodowań, który z ramienia byłych aljantów kontroluje gospodarkę niemiecką. W sprawozdaniu tem z 10 czerwca br. stwierdza on niewątpliwy postęp gospodarstwa niemieckiego, na co wskazuje wzrost produkcji i konsumpcji oraz poprawa stopy życiowej. Pomimo zniżenia podatków dochody państwa wzrastają, choć coprawda z drugiej strony wzrosły również wydatki, tak, iż dla zapewnienia równowagi musi rząd niemiecki uciekać się do pożyczek. Pomimo to zasadniczo równowaga budżetu i stałość waluty jest zapewnioną.

To optymistycznie brzmiące resume sprawozdania okaże się niewątpliwie usprawiedliwionem gdy przypatrzymy się odnośnym datom zaczerpniętym z życia gospodarczego Niemiec. Tak np. porównując marzec b. r. z marcem ub. r. konstatujemy, że produkcja podstawowych towarów znacznie wzrosła i tak węgla kamiennego z 11,4 na 14 milj. tonn, surówki żelaza z 717 na 1086 tysięcy tonn, a stali z 919 na 1415 tys. tonn. Zauważyć należy, że w innych krajach produjących w świecie gospodarczym, jak w Anglji, Francji i Stanach Zjednoczonych Amer. rozwój produkcji w tych dziedzinach był w ciągu tego czasu bez porównania mniejszy. Liczba bezrobotnych zmniejszyła się w tym czasie z 1,942 na 1,131 tysięcy. Zdumiewającym jest wprost przyrost wkładów oszczędnościowych w Kasach oszczędnościowych. Podczas gdy przed wojną przyrost ten wynosił rocznie przeciętnie 370 milj. mk., to w r. 1924 wynosił on ponad 600 milj. w r. 1925 ponad 1,000, a w r. 926—1460 milj. mk. Co prawda przyrost ten jest zbyt wielki, by można go uważać za realny a raczej trzeba przypuścić, że pod wpływem depresji gospodarczej nie zużywane w produkcji środki obrotowe składano w Kasach Oszczędności a nadto, że w kwotach tych mieszczą się kapitały obrotowe gmin oraz kupiectwa. Bądź co bądź tak silny przyrost wkładów oszczędnościowych daje nadzieję, że już za kilka lat osiągnięty zostanie przedwojenny stan wkładów.

Próbowano obliczyć oczywiście tylko sposób przybliżony — czysty dochód, jaki uzyskuje obecnie gospodarstwo niemieckie i osiągnięto sumę 5—6 miljardów marek jako dochód roczny podczas gdy przed wojną oceniano go na ponad 8 miljardów marek.

Ten pomyślny bieg wypadków przypisać należy w pierwszym rzędzie ogromnemu napływowi kapitałów zagranicznych, których w ciągu lat 1924—1926 ulokowano w Niemczech na niespełna jeden miljard dolarów. Przyznać jednak trzeba, że Niemcy umieli tych pieniędzy użyć na ogół w sposób racjonalny, gdyż w szybkiem tempie zdołali przeprowadzić reorganizacje przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych pozostawiając przy życiu jedynie przedsiębiorstwa zdrowe a poświęcając przedsiębiorstwa niedość ugruntowane, choćby to chodziło o samego Stinnesa. W roku ub. sfery kierownicze Niemiec zaczęły się nawet obawiać wskutek nadmiernego napływu kapitału zagranicznego nieproduktywnego obciążenia swego gospodarstwa i w tym celu utworzyły specjalny organ t. zw. Beratungsstelle, którego zadaniem jest baczyć, aby kredyty zagraniczne zaciągane były wyłącznie na cele produktywne i nie powodowały zwiększenia się importu.

Obawy w tym względzie są istotnie usprawiedliwione, gdyż bilans handlowy Niemiec wykazuje bierność ogromną, która w naszych stosunkach musiałaby być katastrofalną. Wystarczy wskazać na to, że w ciągu jednego roku, od marca 1926 do marca 1927, import niemiecki wzrósł ze 140 na 260 milj. dol., podczas gdy wywóz pozostał na tym samym poziomie około 200 milj. dol. Następstwem tego jest stałe saldo ujemne bilansu handlowego od października ub. r., wyrażające się w cyfrze 30-tu do 80 milj. dol. miesięcznie. Następstwem tej bierności handlowej jest konieczność sprzedawania ustawicznie przez Bank Rzeszy dewiz zagranicznych i złota. Chcąc powstrzymać ten odpływ kapitału zmuszony był Bank Rzeszy w ostatnich dniach podnieść oficjalną stopę dyskontową z 5 procent na 6 proc. a równocześnie rząd uwolnił kapitały zagraniczne od podatku od kapitałów, spodziewając się w ten sposób pobudzić do żywszego ruchu, niknący w ostatnich czasach przypływ obcych kredytów.

Zaznaczyliśmy na wstępie, że rozwój życia gospodarczego w Niemczech może nam dać niejako wyobraźnię o prawdopodobnym rozwoju wypadków u nas z chwilą, gdy pożyczka stabilizacyjna stanie się faktem dokonanym a za nią pójdą dalsze pożyczki inwestycyjne, jak to miało miejsce w Niemczech. Oczywiście analogja ta nie może być zbyt ścisłą, tak ze względu na znaczne różnice struktury gospodarczej u nas a w Niemczech, jak i ze względu na prawdopodobne różnice w nasyceniu kapitałem zagranicznym. Z temi zastrzeżeniami można jednak uznać, że następstwem większego dopływu kapitału do kraju ogołoconego ze środków pieniężnych musi być oczywiście przedewszystkiem zniżka stopy procentowej, następnie zaś wzrost konsumpcji i produkcji. Żywsze tempo życia gospodarczego odbić się musi też w sposób korzystny na finansach państwowych. Nagły przypływ kapitału sprowadza jednak także pewne niebezpieczeństwa a mianowicie wzrost cen czyli drożyznę oraz wzrost importu, przez co — conajmniej przejściowo — bilans handlu zagranicznego ulega pogroszeniu. Nie jest to jednak koniecznie objaw ujemny, o ile tylko import jest gospodarczo zdrowy i prowadzi do polepszenia aparatu produkcyjnego a nie do nadmiernej konsumcji artykułów luksusowych.

Jest rzeczą pożądaną, aby nasze sfery miarodajne korzystały z doświadczeń, poczynionych przez Niemcy i o ile możności ustrzegły kraj przed błędami u naszego sąsiada niejednokrotnie popełnionemi. **Dr B. Seiden.**

Przed finalizacją pożyczki

POWRÓT P. MŁYNARSKIEGO.

Warszawa, 19 6 (Sin.) W poniedziałek, 20. bm. oczekiwany tu jest przyjazd p. Młynarskiego, wiceprezesa Banku Polskiego, oraz przedstawicieli sfer finansowych amerykańskich.

Ostatecznego sfinalizowania warunków pożyczki należy się spodziewać w czasie najbliższym.

Niebezpieczeństwo zaostrzenia stosunków

między Polską a Rosją — zażegnane

Przed nominacją posła sow. w Warszawie. — W ciągu dwóch tygodni nastąpi zupełna poprawa stosunków.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 6. (Sin) W związku z onegdajszem powrotem do Warszawy pierwszego sekretarza poselstwa sowieckiego, Arkadjewa, który towarzyszył zwłokom Wojkowa do Moskwy, a wywiadem, udzielonym przez p. Arkadjewa jednemu z dziennikarzy, nastąpiło w opinji publicznej znaczne uspokojenie. W wywiadzie oświadczył mianowicie p. Arkadjew, iż wiadomość podana przez niektóre pisma polskie, jakoby Rosja nie miała zamiaru mianować następcy po pośle Wojkowie, na znak protestu przeciw wyrokowi w sprawie Kowerdy, jest bezpodstawna. Sowiety przyślą ambasadora do Warszawy, a będzie nim prawdopodobnie p. Stomoniakow, członek Narkomindieła P. Stomoniakow prowadził w Moskwie układy z p. Patkiem w sprawie traktatu handlowego. P. Arkadjew jest przekonany, że w ciągu dwóch tygodni nastąpi zupełna poprawa stosunków, a incydent zabójstwa pos. Wojkowa zostanie zażegnany. Animozja sowietów zwrócona jest nie przeciw Polsce, lecz przeciw Anglji. Prawdą jest, że sfery bolszewickie przykro poruszone zostały mową prokuratora w procesie Kowerdy, atoli okoliczność ta nie pociągnie za sobą żadnych skutków. Bolszewików raziły w mowie prokuratora motywy, uzasadniające okoliczności łagodzące w czynie Kowerdy.

W tych dniach przybędzie do Warszawy poseł polski w Moskwie, p. Patek.

W sferach politycznych panuje przekonanie, iż **niebezpieczeństwo zaostrzenia stosunków między Polską a Rosją zostało w zupełności zażegnane.**

Dziś rozpoczyna się nadzwyczajna sesja Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19 6. Sin. W związku z wizytą marszałka Piłsudskiego u marszałka Sejmu p. Rataja, o czem pisaliśmy już, krążą pogłoski że rozmowy toczyły się w atmosferze pełnej życzliwości. Podczas konferencji nie ustalono wprawdzie definitywnego programu prac sejmowych a to dlatego, że rząd nie przygotował jeszcze projektów ustaw dla izby; z rozmowy jednak obu marszałków wynika, że rząd nie zamierza przeszkadzać inicjatywie poselskiej w czasie sesji obecnej, której otwarcie nastąpi w dniu jutrzejszym. Ze swej strony rząd przyjdzie z projektem ustawy o kontrakcie pożyczki zagranicznej oraz ustawy o dodatkowych kredytach budżetowych w związku z zamiarem rządu podwyższenia płac dla urzędników. Obliczają, iż kredyty te wyniosą 90 miljonów złotych.

Warszawa, 19 6. Sin. Jedno z tutejszych pism popołudniowych podaje wiadomość w charakterze pogłoski, iż podczas konferencji z marszałkiem Ratajem wyraził p. marszałek Piłsudski przekonanie, że Sejm będzie się zachowywał w stosunku do rządu lojalnie i nie dopuści do żadnych zajść prowokacyjnych(?)

RZĄDOWY PROJEKT ZMIANY ORDYNACJI WYBORCZEJ.

Warszawa, 19 6. (Sin.) Jak się dowiadujemy, w sferach rządowych rozważany jest projekt ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych. Podstawą nowych projektów mają być okręgi jednomandatowe.

Dookoła nowych rekordów lotniczych

PARYŻ—N. JORK?

Paryż. 19. 6. (tel. wł.) Znani lotnicy francuscy, Coste i Rignot, wylądowali tu onegdaj w porcie lotniczym „Villa Coublay“. Śmiali piloci zamierzają z końcem przyszłego tygodnia podjąć lot Paryż—N. Jork i pobić rzekordy Lindbergha i Chamberlina.

PRZYJAZD ŻON CHAMBERLINA I LEWINA.

Berlin. 19. 6. (tel. wł.) Onegdaj lądowali tu na lotnisku „Tempelhof“ lotnicy Chamberlin i Lewin wraz z małżonkami, naprzeciw którym piloci wyjechali do Bremy. Z Berlina odlecieli lot nicy do Monachjum, skąd udać mieli się w niedzielę o godzinie 2 popołudniu na „Columbii“ do Wiednia.

ŚMIAŁA PILOTKA AMERYKAŃSKA.

N. Jork. 19. 6. (Tel. wł.) Jak słychać, zamierza pilotka amerykańska p. Tula Philips, w połowie lipca odbyć lot Nowy Jork—Londyn i zdobyć w ten sposób rekord dla pilotów kobiecych.

AMERYKAŃSKI WYRAZ WSPÓŁCZUCIA.

Paryż. 19 .6. (Tel. wł.) Jak donoszą z N. Jorku, przyniosła urządzona tam Akademja na rzecz rodzin zaginionych lotników francuskich, Nungesera i Coli'ego około miljona franków.

PONOWNA PRÓBA LOTU DO INDYJ.

Londyn. 18. 6. (Tel. wł.) Porucznik Carr i Mackworts opuścili aerodron w Cranvell dzisiaj popołudniu. Lotnicy zamierzają odbyć podróż do Indyj. Jest to druga próba dokonana przez porucznika Carra, Przed kilku tygodnia mi był on zmuszony do wylądowania w zatoce perskiej, przebywając bez zatrzymania o 100 klm mniej od Linbdergha.

AKROBATYCZNY LOT LINDBERGHA.

St. Louis. 18. 6. (PAT) Onegdaj wieczorem przybył tu lotnik Lindbergh, który wobec olbrzymich tłumów dokonał szeregu ewolucyj po wietrznych, przelatując m. in. pod mostami i krążąc dookoła wież kościołów. Po wylądowaniu Lindbergha, otoczyło go kilkuset żołnierzy, broniących go przed naporem tłumów.

PROJEKT „WYSPY PŁYWAJĄCEJ“ NA OCEANIE.

Nowy Jork. 18. 6. (Tel. wł.) Dla ułatwienia regularnej komunikacji powietrznej między Europą a Ameryką, pewne towarzystwo amerykańskie zamierza zbudować w środku oceanu sztuczną wyspę „pływającą“. Wyspa ma umożliwić lotnikom odświeżanie zapasów prowiantowych i benzynowych.

Lindbergh zakwestjonował jednak pożytek tego rodzaju wyspy przystankowej.

TRZY OSOBY ZABITE W KATASTROFIE LOTNICZEJ.

Helsingfors. 18. 6. PAT. Aeroplan wojskowy rozbił się dziś w pobliżu Wyborga. Trzy osoby zabite.

W PRZEDEDNIU 1. POSIEDZENIA NOWEJ RADY MIEJSKIEJ W WARSZAWIE.

Warszawa, 19 6. (Sin.) Pierwsze posiedzenie nowej warszawskiej Rady miejskiej, które — jak wiadomo — odbędzie się w najbliższy czwartek, zapowiada się sensacyjnie.

Krążą nadal uporczywe pogłoski, że w sprawie podziału stanowisk w magistracie nastąpiła między endecją a P. P. S. całkowite porozumienie, a przyśpieszone tempo wyborów ma być środkiem do zdezorjentowania opozycji.

O ile idzie o nowowybranych radnych żydowskich, to naonegdaj odbytej konferencji postanowiono odczytać na pierwszej sesji nowej Rady tylko jedną, wspólną deklarację.

BURZE I ORKANY

W Grethental w Turyngji szalał ubiegłej nocy cyklon na garnicy turyngsko-bawarskiej niszcząc w kilku miejscowościach cały drzewostan. W ciągu pół minuty złamanych zostało 4—5000 drzew, niektórych o przekroju 50 cm.

Uibegłej nocy między 3—4-tą szalał nad Berlinem orkan, któremu towarzyszyło oberwanie się chmury. Setki drzew wyrwanych zostało z korzeniami z ziemi. Wiele sadów i ogrodów zostało zniszczonych doszczętnie.

* * *

Katastrofalna w skutkach burza gradowa połączona z oberwaniem się chmury, jaka szalała w kilku miejscowościach powiatu kartuskiego, w pobliżu granicy niemieckiej i nad częścią tak zwaną „Szwajcarją Kaszubską“ wyrządziła olbrzymie szkody. Na polach obok Stężyny grad wytłukł całkowicie zboże, niszcząc w zupełności zasiewy wiosenne.

* * *

Ubiegłej nocy o godz. 1'30 przeszła nad Warszawą i najbliższemi okolicami wielka burza z błyskawicami i piorunami.

* * *

Także nad Krakowem przeszła wczoraj w niedzielę, około północy burza z błyskawicami, piorunami i ulewnym deszczem.

KONFERENCJA MNIEJSZOSCI NARODOWYCH W GENEWIE.

Genewa, 19 6 (ŻAT) Konferencja przedstawicieli eubropejskich mniejszości narodowych odbędzie się definitywnie w Genewie w dniach 22—25 serpnia. Obrady potrwają trzy dni.

OTWARCIE SESJI „SOBRANIA“.

Sofja. 19. 6. PAT. Jutro, odbędzie się otwarcie nowego „Sobrania“, przyczem król odczyta mowę tronową. Prezydentem sobrania został znów wybrany b. prezydent ministrów aZnkow, a wiceprezydentami poseł Christof i Wazow.

PRZESILENIA RZĄDOWE W RUMUNJI.

Nowe wybory — 7 lipca br.

Bukareszt. 19. 6. PAT. Decyzja co do obecnego kryzysu rządowego zapadnie prawdopodobnie we wtorek. Nowe wybory rozpisane są na lipca. Ministerstwo spraw wewnętrznych obejmie prawdopodobnie Duca, ministerstwo spraw zagranicznych londyński poseł Titulesco.

DYKTATURA CZANG-TSO-LINA.

Pekin. 19. 6. PAT. Czang-Tso-Lin rozopczął dziś uroczyste urzędowanie, jako dyktator. Uroczystość odbyła się w pałacu prezydentury. Czang Tso Lin przyjął posłów obcych mocarstw w Pekinie.

Losy przemysłu górnośląskiego pod rządami polskimi

Z okazji 5-tej rocznicy przyłączenia G. Śląska do Polski

Dokończenie *).

Tak więc już w maju 1926 r. było widocznem, że wbrew wszelkim przewidywaniom niemieckim przemysł górnośląski oparł się zwycięsko zdradzieckiemu zamachowi, jakiem było nagłe pozbawienie go niemieckiego rynku zbytu. Strejk robotników węglowych w Anglji i wywołana nim ogólna poprawa sytuacji gospodarczej w Polsce, zwiększona skutkiem tej poprawy i pomyślnych zbiorów pojemność rynku wewnętrznego oraz nieustające wysiłki przemysłowców górnośląskich w kierunku zdobycia coraz to nowych zagranicznych rynków zbytu, dokonały reszty. Od maja 1926 r. rozpoczął się w przemyśle górnośląskim okres stałej i niewątpliwie trwałej poprawy, okres pomyślnego i coraz świetniejszego rozwoju. Produkcja węgla nie dała się wprawdzie utrzymać na poziomie rekordowej wysokości jaką osiągnęła we wrześniu 1926 r. w ilości 2,680.000 t., gdyż eksport, który w sierpniu osiągnął 1,600.000 t. spadł w marcu b. r. nieco poniżej 800.000 t., niemniej jednak utrata rynku niemieckiego została w zupełności skompensowana. Postępująca zaś poprawa ogólnej sytuacji gospodarczej w kraju oraz nieustanne wysiłki przemysłu węglowego w kierunku zwiększenia ekspansji na rynki zamorskie, nietylko zapobiegły dalszemu zaostrzeniu się kryzysu w tej dziedzinie, lecz niewątpliwie, zwłaszcza z chwilą uzyskania pożyczki zagranicznej i rozpoczęcia na większą skalę inwestycyj państwowych, oraz z chwilą ożywienia się ruchu budowlanego pozwolą w niedługim czasie na dalsze zwiększenie produkcji węglowej.

W przemyśle hutniczo-żelaznym kryzys został niewątpliwie ostatecznie przełamany, na co wskazuje wzrastająca z miesiącą na miesiąc produkcja. Podczas gdy jeszcze w pierwszem półroczu 1926 r. przeciętna miesięczna produkcja stali surowej wynosiła zaledwie 30.171 t., to już w trzecim kwartale 1926 r. poniosła się ona na 48.032 t., w czwartym kwartale na 59.531 t. a w pierwszym kwartale b. r. osiągnęła już niebywałą wysokość 66.744 t. miesięcznie. Produkcja ta wzrasta stale z miesiąca na miesiąc. Gdy bowiem jeszcze w styczniu b. r. wynosiła 66.541 t., to w marcu doszła do 74.909 t., zbliżając się coraz bardziej do cyfry przedwojennej. Największe zresztą z przedsiębiorstw hutniczych na Górnym Śląsku t. j. Zjednoczenie Huty Królewskiej i Laury już w marcu b. r. osiągnęło produkcję 33.600 t. stali surowej, przekraczając tem samem swoją produkcję przedwojenną i osiągając w ten sposób cyfrę rekordową za cały czas swego 56-letniego istnienia. Ze produkcja ta nie jest sztucznie forsowana dla uzyskania wyższej kwoty przy przystąpieniu do Międzynarodowego Kartelu Stalowego, lecz odpowiada rzeczywistemu zapotrzebowaniu, świadczy najlepiej fakt, że sam przydział zamówień na wyroby walcowane przez Syndykat hutom żelaznym wynosił w marcu około 59.500 t., a Syndykat uskutecznia — jak wiadomo — wyłącznie sprzedaż na rynku wewnętrznym, wobec czego wzrost produkcji przemysłu hutniczego wywołany jest w pierwszym rzędzie coraz bardziej zwiększającą się pojemnością tego właśnie rynku.

Również i w przemyśle cynkowym znać stałą poprawę, objawiającą się w coraz wyższych cyfrach produkcyjnych. Produkcja bowiem cynku surowego, która w r. 1924 osiągnęła bardzo niski poziom, bo zaledwie 77.669 t., a więc mniej, niż połowę produkcji przedwojennej, wzrosła w r. 1925 na 98.151 t. a w 1926 na 106.594 t.

Tak więc staje się coraz bardziej widocznem, że przemysł górnośląski pod rządami polskimi nietylko nie upada, ale z każdym dniem coraz lepiej, coraz pomyślniej się rozwija. Mimo ciężkich przejść powojennych, mimo zupełnego niemal zniszczenia kapitałów obrotowych przez inflację, mimo ogólnoświatowego kryzysu węglowego, mimo prze-

*) Zob. „N. Dziennik" z 19 i 20 bm.

Rewelacyjne szczegóły

o podróżach Rabindranatha Tagore do Ameryki

Tagore odrzuca zaproszenie do Ameryki. — Pobyt Tagorego w Ameryce w roku 1916 i 1918. — Sensacje wytwórców „duchowego narkotyku". — Zarzuty prasy amerykańskiej. — Wilson nic nie odpowiedział. — Amerykańska wolność — muchy w szklanym kloszu. — Zgiełkliwe rynki miast. — Tagore w Europie. — Moda „tagoryzmu". — Rzecz znamienna. — „Pani moda". — Rzut oka na twórczość poety. — „Europejskie" pojmowanie mędrca Wschodu.

Rabindranath Tagore, znakomity i popularny hinduski poeta i apostoł. orędownik pokoju między Wschodem i Zachodem, znów zabrał głos Po niedawnej podróży po europejskich stolicach, między któremi odwiedzić miał przed kilku miesiącami także Warszawę i po powrocie do swej hinduskiej ojczyzny, są to bodaj że pierwsze drukowane słowa Rabindranatha Tagore. Ogłosił je hinduski myśliciel i poeta w "The Atlantic Monthly". Autor „Gitaniali" odmawia na łamach wspomnianego pisma wygłoszenia odczytów w St. Zjedn., dokąd go teraz zaproszono. Omawiając przyczyny swej odmowy, podaje Tagore stosunkowo bardzo rewelacyjne i całkiem niemal nieznane szczegóły dwukrotnego pobytu swego w U. S. A.

Po raz pierwszy bawił autor „Ogrodnika" w Ameryce w roku 1916, dokąd przybył z Japonji. Rabindranath Tagore przybył do Nowego Jorku, aby głosić idee pojednania Zachodu ze Wschodem. Jednakże słowa i myśli hinduskiego apostoła minęły wśród drapaczy chmur niemal bez echa. Kiedy wrzawa wojenna w Europie ucichła, a dekadencja ducha i brak przewodniej idei zaciążyły nad Europą, popłynął Tagore po raz drugi do Ameryki, gdzie znów głosi ideę solidarności i pokoju na licznych mityngach i po salach odczytowych. Tym razem spotkała poetę rzecz jeszcze bardziej nieoczekiwana, niż za pierwszym razem. Bo oto uganiający za sensacją słynni reporterzy amerykańscy, wytwórcy „duchowego narkotyku", roztrąbili w świat pogłoskę, jakoby poeta przybył do Ameryki w charakterze tajnego emisarjusza i agenta propagandy niemieckiej, popierającej dla swoich celów sabotaż władzy angielskiej w Indjach. Reporterzy amerykańscy zarzucili Tagoremu, że jest na żołdzie niemieckim i przyjechał w misji do hinduskiego komitetu rewolucyjnego w San Francisco.

Jednakże, jak stwierdza Tagore, partja hinduska w San Francisco nic z nim nie miała wspólnego, a nawet, uważając go za szkodnika, czyhała na jego życie. Mimo, że Tagore nadesłał dziennikom amerykańskim sprostowanie, prasa amerykańska uważała za stosowne — przemilczeć je zgoła. Co więcej, poeta otrzymywał codziennie szereg anonimów z najostrzejszymi zarzutami i oskarżeniami o nadużycie gościnności „kraju swobody". Nawet kablodepesza, wysłana przez hinduskiego myśliciela i poetę do prezydenta Wilsona z prośbą o ochronę i opiekę, pozostała — bez odpowiedzi.

Tagore wierzył zrazu w Amerykę. Wierzył w ideały ojczyzny Waszyngtonu. Poeta myślał, że jego apel pojednania ras, zbudowania pomostu między Zachodem i Wschodem znajdzie uznanie i poklask w kraju, ocierającym się swymi brzegami o dwa wielkie oceany. Wszelako w świecie zawrotnej giełdy w każdej dziedzinie, marzenia hinduskiego apostoła prysły rychło. Ujrzał, że misja jego i jego nauka o duchowem posłannictwie człowieka, o łączności ludzkości poprzez miłość Bożą, natrafia na pustkę. Sprzysięgła się przeciwko Tagoremu silna agitacja, która uczyniła z apostoła pokoju — agenta wywrotowej działalności.

Hinduskiego marzyciela przygnębiała ponadto w Ameryce monstrualność życia wśród drapaczy chmur. Opinję swoją o Stanach Zjednoczonych Ameryki zamknął autor „Księżyca przybierającego" we wspomnianym artykule ostatnim następującem zdaniem, podyktowanem rozgoryczeniem i ironją: „Ideał wolności, jakiemu ludność Ameryki hołduje, to wymagnitowana wolność muchy, zamkniętej w szklanym kloszu, którego ściany są niewidoczne"...

Tyle Rabindranath Tagore o przyczynach, nie pozwalających mu przyjąć obecnego zaproszenia do Ameryki.

Co do nas, chociaż i my ulegaliśmy ciemnoszarym, przepastnym oczom nieziemskiej łagodności i powagi pełnej postaci hinduskiego apostoła i jego głosowi, brzmiącemu niby podźwięk srebrnej sygnaturki hinduskiej pagody, to nieraz i nam czyniło się żal niejednego wysiłku wschodniego mędrca. Było nam żal jego wysiłków, idących na marne po zgiełkliwych rynkach miast.

Głos Tagorego rozległ się w Europie zachodniej, zwłaszcza w Anglji, jeszcze na kilka lat przed wojną i to zanim imię egzotycznego pieśniarza uświetniła nagroda Nobla. Oto w roku 1910 czy 1911 ukazał się u Mackmillana w Londynie angielski przekład bengalskiego oryginału wydanych przez poetę w Kalkucie w „Indian Publishing House" tomików „Naivedya", Kiley-

silenia gospodarczego, jakie od czasu przynależności Górnego Śląska do Polski trzykrotnie przechodziło nasze państwo t. j. raz pod wpływem szybko postępującej inflacji w r. 1923, poraz drugi pod wpływem stabilizacji i reformy walutowej w roku 1924, i wreszcie poraz trzeci pod wpływem załamania się złotego w roku 1925, oraz mimo ciosu, zadanego mu przez wybuch wojny celnej z Niemcami, przemysł górnośląski zżywa się coraz bardziej z organizmem gospodarczym państwa polskiego i coraz pomyślniejsze w jego ramach znajduje warunki pracy i rozwoju. Coraz bardziej też uświadamia sobie przemysł górnośląski wartość i znaczenie olbrzymiego nowego rynku zbytu, jaki z chwilą przyłączenia do państwa polskiego stanął przed nim otworem, coraz bardziej umie wartość tego rynku ocenić i coraz lepiej nauczył się ze wszystkich jego walorów korzystać.

Nie ulega też wątpliwości, że równolegle z postępem i rozwojem gospodarczym państwa także i przemysł górnośląski coraz potężniej będzie wzrastał i coraz pomyślniej się rozwijał, stanowiąc wzamian ze swej strony jeden z najważniejszych czynników rozwoju gospodarczego państwa. Całą jego wartość i rolę w systemie gospodarczym Polski wykazał najlepiej okres strejku angielskiego, gdyż nagły i szybki rozkwit przemysłu górnośląskiego, wywołany konjunkturą strejkową, dał impuls do ożywienia życia gospodarczego w całem państwie.

Tak więc współżycie przemysłu górnośląskiego z życiem gospodarczem Polski staje się coraz ściślejsze, coraz intensywniejsze. Przemysł górnośląski czerpie swe soki żywotne z szerokich rubieży całego państwa i wzamian przyśpiesza i wzmacnia tętno życia gospodarczego w pozostałych połaciach kraju. To współżycie wywiera też coraz silniejszy wpływ na narodowe oblicze przemysłu górnośląskiego. Mimo tkwiących w nim dotąd — i prawdopodobnie jeszcze przez długie lata prawie wyłącznie obcych kapitałów, mimo pewien — coraz mniejszy zresztą — odsetek zatrudnionych w nim obcych pracowników, przemysł ten nietylko pod względem gospodarczym, lecz i pod względem narodowym z każdym dniem coraz bardziej staje się polskim, świadcząc przed całym światem nietylko o wielkiej żywotności sił gospodarczych państwa polskiego, lecz również o wielkiej sile chłonnej państwowej myśli polskiej.

Dr. L. Fall.

Informator gospodarczy

„SIEROTA": Czynsz obecny od mieszkań 2-pokojowych z kuchnią wynosi 78 proc. czynszu z czerwca 1914.

ABONENTKA Z RZESZOWA CH. G.: 1) patrz „Sierota", 2) Właściciel niema tego obowiązku, 3) Informacyj udzieli Pani Starostwo miejscowe wzgl. Biuro tłumaczeń przy Związku Żyd. Stow. Akad. w Warszawie, pl. Żelaznej Bramy 6/11.

STARY ABONENT, MIELEC: Wojenna pożyczka austrjacka nie ma obecnie wartości. Waloryzacja pożyczek m. Krakowa nie jest jeszcze ostatecznie ustalona; w tej sprawie zamieścimy w swoim czasie odpowiednie informacje. Co do reszty papierów może Pan poinformować się o ich obecnych kursach z gazet wiedeńskich lub też w jakimś banku wzgl. kantorze wymiany.

R. CH.: Okólnik Min. Skarbu w sprawie ulgowego stosowania 1 proc. stawki pod. obrotowego od handlu hurtowego za r. 1926 nawet w braku ksiąg handlowych, datowany jest z 9 maja 1927. L. D. O. 5270/III.

STAŁY CZYTELNIK W TARNOWIE: W ciągu roku nie można przenosić przedsiębiorstwa z wyższej do niższej kategorji świadectwa przemysłowego.

KOMIS: Kupcy II. kategorji nie potrzebują na prowadzenie handlu komisowego osobnego świadectwa przemysłowego.

Dr B. S.



Pierwsza ofiara napięcia anglo-sowieckiego w Austrji

Jeszcze o bankructwie firmy Neurath

Przemysł austrjacki pokładał, jak wiadomo, wielkie nadzieje w zerwaniu stosunków handlowych między Anglją a Rosją, licząc na to, że Rosja będzie obecnie w większej mierze, niż dotychczas, robić zamówienia w przemyśle austrjackim. Następstwa konfliktu anglo-rosyjskiego Austria odczuła już w tych dniach, jednakże w sensie raczej ujemnym. Największa firma w branży żelaznej, Jakób Neurath, zmuszona była bowiem — jak wiadomo — ogłosić upadłość, a to tylko dlatego, że City londyńska odmówiła dyskontowania weksli rosyjskich, znajdujących się w posiadaniu powyższej firmy.

Firma Jakób Neurath jest najstarszym i największym domem handlowym w branży żelaznej. Podczas wojny firma ta prowadziła dla rządu mobilizację metali, przyczem bardzo się wzbogaciła. Dzięki temu po wojnie dom handlowy Jakób Neurath zajął dominujące stanowisko w austrjackim przemyśle żelaznym, a w najbliższej przyszłości miał się stać bazą dla koncentracji przemysłu tego w myśl planów „Bodenkreditanstalt" i niemieckiego koncernu Mansfelda. Zanim jednak doszło do uskutecznienia tego planu, znalazła się firma Jakób Neurath na skutek zerwania stosunków między Anglją i Rosją w trudnościach płatniczych. Aktywa firmy wynoszą 20.000.000, pasywa 25.000.000 szylingów. Głównymi wierzycielami są dwa wielkie banki wiedeńskie. Wiadomość o insolwencji firmy Jakób Neurath wywołała wielkie podniecenie w sferach przemysłowych Austrji. Sądzi się powszechnie, że upadłość firmy Neurath nie jest rzeczą przypadku; Anglja zamierza bowiem podobno wyciągnąć z zerwania z sowietami, jak najdalej idące konsekwencje i dlatego pod żadnym względem nie chce dopuścić do tego, by z zerwania tego mogła ciągnąć korzyści strona trzecia. (Ceps).

ŻAT donosi: Firma Neurath od początku swego istnienia obserwowała sobotę i święta żydowskie. Właściciele jej są aktywnymi działaczami „Agudy".

a", i „Gitaniali". Kiedy zaś w rok potem Tagore zjawił się w Paryżu na teozoficznym kongresie, pobyt jego w „Ville lumiere", a potem także nad Tamizą, stał się szeregiem odświętnych uroczystości. Wkrótce sypnęły się liczne przekłady. Wzrosła poczytność, uwidocznił się wpływ na młode pokolenia literackie Anglji (Butler, Yeats,) i Francji (Andrzej Gide, H. Dadroy i wielu innych), zapanowała powszechnie moda „tagoryzmu", która przedewszystkiem wydawcom przysporzyła wiele dochodów.

Rzecz znamienna, a zarazem w pewnej mierze zrozumiała pod względem psychologicznym: apostoł etycznych, a nieraz wręcz wszechreligijnych haseł, chorąży łagodnej dobroci i optymizmu, wyrzekający się wszelkiego egoizmu, krzewiciel hinduskiej identyfikacji ludzkiej istności i otaczającego świata, stał się na przeciąg co najmniej pełnego 10-lecia prawdziwem bożyszczem zmaterjalizowanej, ateistycznej, a potem i w wojnę zaplątanej Europy. A choć nie wszystkie pisma poety myśliciela przedstawiają jednaką wartość, (już na pierwszy rzut oka widać, że słabsze pod względem literackim są tendencyjne utwory filozoficzno-apostolskie, powieściowe, celniejsze nowele, najmilszą — liryka wraz z lirycznymi dramatami). I chociaż „pani moda" w międzyczasie względami darzyła kolejno między innemi Marinetti'ego, Londona i Erenburga, niejeden subtelny drobiazg bengalskiego pisarza wabi i dziś i zawsze nęcić będzie wdzięczną krasą muzycznej frazy i tajemnym urokiem szlachetnego piękna rzeźbiarskiej zwięzłości.

Nie zatrzymamy się dziś dłużej nad twórczością Tagorego, obejmującą zarówno pieśni miłości, sielanki, nastroje, miłutkie, choć czasem zbyt już może mdlące się utwory o dzieciach ujmujące pastelowością i szlachetnem pięknem miękkie, mało sceniczne dramaty, pieśni religijne, nie zatrzymamy się nad słabszą nagół prozą, ani nad niepozbawioną mistycznej retoryki filozofją Tagorego, która wzrosła przedewszystkiem na gruncie „Upaniszad". Chcemy już tylko zwrócić uwagę naszego czytelnika (Tagorego tłumaczyli na język polski przedewszystkiem Kasprowicz i Staff) na dwie rzeczy: na dyskrecję i spokojną formę tej twórczości, zasobną ręką posiłkującej się tak dla wschodniej poezji charakterystycznemi, jednakże u Tagorego niezwykle kunsztownemi paralelizmami, refrenami, powtórzeniami, spinającemi utwór niby ozdobna klamra i na tę cnotę najgłębszych tylko mędrców, — na tę radość potakującą i na tę apoteozę życia, pomimo jego cierpień i cierni.

Jeśli nasuwa się może nawet sama przez się sceptyczna uwaga o podróżach Rabindranatha Tagore z odczytami po miastach Europy i wogóle o całej jego działalności apostolsko-retorycznej, to może właśnie tylko dlatego, że niedobrze, zbyt „po europejsku" pojmować zwykliśmy intencje mędrca i poety Wschodu.

Leon Templer.

Paszkwil pisarzy serbskich przeciw Tagoremu

(te) Grupa młodych pisarzy jugosłowiańskich, ogniskujących się około czasopisma „Zenit", zmuszona w swoim czasie do emigracji z powodu prześladowań ze strony policji serbskiej, ogłosiła dłuższy list do Rabindranatha Tagore. Z listu tego, podyktowanego może i goryczą, ale i w pewnej mierze cynicznym tupetem, podajemy poniżej kilka ustępów.

„Drogi Ojcze Bengalu i fałszywy proroku! My, barbarzyńcy, przesyceni jesteśmy pustymi frazesami o współczesnej kulturze i cywilizacji. Ta cywilizacja na Bałkanach jest równoznaczną z zastygłą krwią i ropą. My, „zenityści", rewolucyjni poeci, podjęliśmy ostateczną walkę z uciskającą nas cywilizacją europejską i gotowi jesteśmy oddać wszystko dla zniszczenia tej ludożerczej cywilizacji, którą Ty reklamujesz tak ohydnie swą białą brodą i jedwabnemi sukniami, wyrabianemi w angielskich fabrykach.

Czy pamiętasz, co uczynił Twój wielki rodak, Mahatma Ghandi? Czemu razem z nim nie wystąpiłeś do walki ze współczesną cywilizacją, za sprzysiężeniem angielskich lordów i indyjskich maharadżów?

Nieproszony, przyszedłeś do kraju barbarzyńców. Ci, którzy Cię sprowadzili tu, na cmentarz kultury europejskiej, dbają tylko o zysk i pieniądz, o handel wszystkiem i wszystkimi, o dobry zbyt na sumienia ludzkie. Ci agenci kultury nabrali Cię i cieszą się teraz, że zapłacono im dobrą monetą za falsyfikaty, podpisane: „Rabindranath Tagore".

W imieniu prawdy zwracamy się dzisiaj przeciw Tobie, przeciw obłudzie społeczeństwa serbskiego i przeciw hypokryzji współczesnych społeczeństw w ogólności. Twoje wiersze są lemonjadą, twoja filozofja nawozem, twój mistycyzm, jak każdy mistycyzm, mistyfikacją, Twoje proroctwo jest pozą i zbrodnią moralną przeciw miljonom cierpiących pod obrożą ludożerczej cywilizacji.

Tym listem „zenityści" pozdrawiają cię, prosząc tylko o jedno: W Bengalu nchyl czoła przed swoim wielkim rodakiem Gandhim. Będzie to największy Twój czyn i korona Twego aktorstwa. Pomyśl o tem, przed nieuniknioną podróżą do Nirwany".

Powyższy paszkwil, przypominający najgorsze paszkwile pod adresem innych pisarzy, naprzykład Anatola France'a, wynika nie tyle może ze szczerego rewolucjonizmu ducha, ile z niezrozumienia Wschodu, o czem pisaliśmy w powyższym artykule o Tagorem. Rewolucyjni poeci serbscy nie mogą widocznie także przebaczyć Tagoremu jego umiarkowanego stanowiska w sprawie władzy angielskiej w Indjach, gdzie istnieją, jak wiadomo, stronnictwa skrajne (Gandhiego) i umiarkowane.

Z przyrody i techniki

CAŁKOWITE ZAĆMIENIE SŁOŃCA 29 CZERWCA B. R.

Dnia 29 czerwca b. r. nastąpi całkowite zaćmienie słońca, które będzie widoczne tylko w wąskim na 60 kilom. pasie w północnej Anglji, na półwyspie skandynawskim, wreszcie na Oceanie Lodowatym północnym. Początek zaćmienia przypada o świcie na godzinę 5'59 min. a kończy się o godz. 8'46 min.

Zaćmienie całkowite polega na tem, że tarcza księżyca przesuwa się przed słońce i przeszkadza jego promieniom w dostaniu się do oczu obserwatora. Na obwodzie słońca występują zjawiska świetlne, z których najpiękniejszem jest t. zw. „Korona“. Tarcza księżyca jest w tym momencie całkiem czarna, otoczona jest dokoła czerwonymi językami t. zw. protuberancyj słońca.

Dla obserwowania obecnego zaćmienia słońca wybiera się do Anglji i Szwecji szereg wypraw astronomicznych, między innemi także polska ekspedycja astronomiczna. Będą one starały się zbadać przy tej sposobności stosunki fizykalne w zewnętrznych warstwach słońca metodą spektrograficzną, oraz naturę „Korony“. — Badania te będą jednak utrudnione z powodu małej wysokości słońca nad horyzontem (wczesna pora!) i z powodu krótkiego trwania zjawiska w poszczególnych punktach ziemi (od 24 sekund do 49 sekund).

NOWY SPOSÓB ODMŁADZANIA.

Profesor uniwersytetu berlińskiego, Zondek, przywracał samiczkom, które drogą operatywną utraciły normalną czynność płciową, z powrotem utracony instynkt, przez wszczepianie im wyciągu z żeńskich kwiatów wierzby względnie lilij wodnych. Wyciąg wegetatywnych części był nieskuteczny. Przypomina to stare podanie indyjskie o matce Buddy, która miała począć po dotknięciu kwiatu lotosu. Próbne eksperymenty przeprowadzili dwaj wiedeńscy fizjologowie z wyciągiem drożdży. Nowy ten sposób odmładzania istot płci żeńskiej jest ze względu na trudną dostępność żeńskich gonad łatwiejszy do przeprowadzenia od operatywnej metody Steinacha.

NIEBEZPIECZNA KREDKA DO WARG.

Istnieje w Paryżu Liga przeciwkocałusowa, która występuje przeciw całowaniu; przy każdym bowiem pocałunku ma się przenosić z ust do ust 40.000 zarodków bakteryj. Zajęło się tą sprawą amerykańskie laboratorjum bakterjologiczne z całym aparatem naukowym, pożywkami dla bakteryj, cieplarkami, szałkami Petriego i t. d. Rezultaty tych badań okazały się następujące: Przy pocałunku przenosiło się przeciętnie z warg kobiety 534 zarodków na pożywkę agazową z krwią. Jeżeli zaś osoba owa używała kredki do warg, ilość kolonij bakteryj wzrastała do 707, przyczem znalazły się między niemi niektóre groźne bakterje chorobotwórcze. Okazuje się zatem, że pocałunek nie jest zbyt bezpieczny, a całus umalowanych warg wielce niebezpieczny.

CZARODZIEJSKI KAKTUS.

Żyjący w Meksyku kaktus, Lophophora Williamsi, posiada dziwna właściwość. Ludzie po spożyciu jego owoców wpadają w rodzaj oszołomienia i przed ich oczyma przesuwają się wspaniałe, barwne obrazy z wielką szybkością. Stan ten, dotąd niewytłómaczony, który trwa dość długo i nie pozostawia żadnych przykrych skutków po sobie, jest spowodowany zapewne obecnością szeregu alkaloidów w roślinie.

NOWY SPOSÓB NARKOZY.

Rozwój nowoczesnej chirurgji łączy się z wprowadzeniem do medycyny narkozy. Po raz pierwszy użyto do narkozy par eteru w roku 1846, w rok później zaś wprowadził J. Y. Simpson chloroform, który się do dziś utrzymał na pierwszem miejscu. Od niedawna używa się do tegoż celu t. zw. narcylenu, w użyciu był również t. zw. gaz „rozweselający“, stosuje się także lokalne znieczulenie przez kokainę, czy inne środki. Znieczulanie przy pomocy wdychania ma jednak czasem pewne złe strony, zwłaszcza odnośnie do akcji serca, względnie płuc. Postęp w tym kierunku ma stanowić wykryty przez profesora Willstättera „avertin“, który sprowadza się do organizmu przez odbyt. Sprowadza on kilkugodzinny sen narkotyczny, pozbawiony zupełnie odczuwania, a nie pociąga za sobą żadnych przykrych skutków i może być nadto zastosowany wobec chorego nie w sali operacyjnej, lecz w łóżku, poczem dopiero po zaśnięciu przenieść można chorego na stół operacyjny.

BRYLANTOSKOP.

Profesor uniwersytetu berlińskiego, p. Johnsen skonstruował aparat, który nazwał brylantoskopem, pozwalający bez wielu zachodów oznaczyć blask jakiegoś drogiego kamienia, oraz grę jego barw. Przez porównanie dwóch kamieni przy pomocy brylantoskopu można łatwo i prosto oznaczyć, który z nich posiada piękniejszą barwę.

SZTUCZNY TOR SANECZKOWY W BERLINIE.

Kilka miesięcy temu otwarto w Berlinie pierwszy w Europie sztuczny tor narciarski i saneczkowy. Stało się to możliwe dzięki wynalazkowi angielskiego dyplomaty L. C. Ayscougha, któremu udało się wytworzyć sztuczny śnieg, wyglądem swoim zupełnie przypominający prawdziwy, a pod względem sportowym odznaczający się temi samemi właściwościami, co śnieg prawdziwy. Skład chemiczny sztucznego śniegu nie jest dotąd znany, przedstawia się on jako biały pył, umożliwia zaś również letnią porą uprawianie sportu narciarskiego i saneczkowego.

NAJWYŻSZY DRAPACZ CHMUR w Ameryce znajduje się w Detroit w Stanach Zjednoczonych i mierzy 266 metrów wysokości. Tymczasem pewien inżynier, nazwiskiem Larkin, przedstawił plan nowego drapacza chmur, który mierzyć będzie 386 metrów wysokości, a opierać się będzie na fundamentach, liczących 15 metrów głębokości. Budynek będzie miał 110 pięter, posiadać będzie 60 wind, a pracować w nim będzie około 30.000 ludzi, a więc ludność małego miasta.

Dr. L. B.

Wesoły kącik

MIĘDZY MÓWCAMI.

— Nie wygłoszę dzisiaj przemówienia!

— Musisz! Wysłałem już do pism komunikat, że wypadło świetnie i że przyjęto je burzą oklasków.

ALIBI.

— Pańska sprawa przedstawia się fatalnie! Jeżeli się pan nie przyzna, gdzie pan był krytycznego wieczoru, dostanie pan trzy miesiące więzienia, — tłumaczy obrońca klijentowi.

— Trudno, panie mecenasie! Jeżeli się przyznam, gdzie byłem, dostanę sześć! — odpowiada szczerze klijent.

LEPSZY HOTEL

— Dał mi pan przecież brudny i podarty ręcznik. Proszę o inny!

— Ale pan „grymasi“; całe piętro używało tego ręcznika, a nikt się nie uskarżał. Pan pierwszy, — jest pan bardzo kapryśny.

Odpowiedzi „Lekarza domowego“

SJON 25.: 1) Prawdopodobnie odczuwa Pan tętnienie tętnic, napewno jednak — nie widząc Pana — powiedzieć tego nie możemy. — 2) Sądzimy, że wstrzykiwania arszenikowe byłyby tu wskazane. — 3) „Kola-lecytyna“, o której Pan wspomina, jest bardzo dobra. — TRĘDOWATA: 1) Skłonność do tej choroby, którą Pani niesłusznie z trądem porównuje, jest dziedziczna. — 2) Uleczalna o tyle, że — o ile się stale o niej pamięta i stosuje odpowiednie leczenie — to ją można utrzymać w ryzach, tzn. w minimalnych rozmiarach. — 3) Środki zależą od stanu chorego, a więc za każdym razem ulegają modyfikacjom, zależnie od uznania lekarza. Najlepiej działają maście z cygnoliną i kw. salicylowym. — 4) Ma tylko działanie pomocnicze. — 17-LETNI: 1) Na maszczać włosy odrobiną brylantyny. — 2) Myć twarz w otrąbkach; w ciągu dnia 2—3 razy zmywać rozcieńczoną wodą kolońską i zaraz potem pudrować. — 3) Wymaga zbadania. — 4) Smarować maścią z kamforą (na receptę lekarza). — 5) Pachy zmywać 5 proc. spirytusowym roztworem formaliny (za receptą), stopy pędzlować 20 proc. wodnym roz tworem teże. — FILANTROPKA Z SANOKA: 1) Zaraźliwy. — 2) Zupełnie wyleczalny. — 3) Trzeba unikać wdychiwania plwociny chorego, zwłaszcza chorego kaszlącego, który rozpyla przytem drobne, gołem okiem niedostrzegalne niemal kuleczki plwociny w powietrzu. — 4) Patrz „17-stoletni“ p. 5. Twarz zmywać kilka razy dziennie wodą z octem. — TARNOVIENSIS: 1) Utleniać perhydrolem w maści, a włosy staną się mniej widoczne. — 2) Patrz „17-stoletni“ p. 5. — SATANAS: Patrz „17-stoletni“ p. 4. Nadto elektryzacja nosa prądem galwanicznym. — CZAS SZYBKO MIJA: Patrz „17-sto letni“ p. 5. Plecy zmywać wodą z octem. — ZEA: Patrz „17-stoletni“ p. 5. W dłonie wcierać puder z tannoformem. — MARY 25.: Nie możemy, niestety, z opisu Pani zorjentować się, o co idzie. Zmiany skórne są bardzo subtelne i wymagają dokładnej obserwacji i jeszcze dokładniejszego opisu. Może Pani spróbuje szczegółowiej nam to opisać. — STUDENT: W tak rzadkich odstępach czasu napewno nieszkodliwa. — HANKA Z TARNOWA: Wcierać codziennie w skórę głowy, pomiędzy włosy, spirytus salicylowy. Pocenie się głowy sprzyja temu, ale główną przyczyną jest cierpienie skóry głowy. — SMUKŁA: 1) Patrz „Hanka z Tarnowa“. 2) Myć twarz gorącą wodą i mydłem; w ciągu dnia 2—3 razy zmywać rozcieńczoną wodą kolońską. Wieczorem parówka nad naczyniem z gorącą wodą i wyciśnięcie wągrów. — 3) Kąpiele w słonej wodzie i masaż. — 4) Patrz „17-stoletni“ p. 5. — WDZIĘCZNA MATURZYSTKA 20: 1) W większości wypadków raz na zawsze, czasami jednak trzeba jeszcze raz poprawiać. — 2) Niebolesna. Kilka dni. — 3) Raczej siarka w mieszance. Maści tłustej cerze szkodzą. — ŻAT, PAT, JAT 180: Bóle w biodrach mogą mieć najrozmaitsze przyczyny, które wykryć można tylko badaniem bezpośrednim chorego. Niemożliwością jest radzić, nie widząc Pana. — KLEOPATRA: 1) Zwilżyć codziennie płatkiem cytryny. W każdym razie jednak musimy Panią uprzedzić, że jest to stan, który nie zawsze daje się zmienić. — 2) Można, i owszem, rumianek podtrzyma barwę blond. — 3) Lepiej nie. Z zagranicznych Houbigant. — RADYKALNOŚĆ 33: 1) Wolno jeść mięso, najlepiej gotowane i białe, w niedużej ilości. Dalej mleko, sporo jarzyn, nie zawiele mącznych potraw. Tłuszcze są pokarmem wskazanym, tak samo jaja. Unikać rosołów, bulionów, sosów i stanowczo unikać alkoholu. — 2) Sól nieszkodliwa. — 3) 1 papieros nieszkodliwy. — 4) Stałe zażywanie tych proszków jest niepożądane, ponieważ prowadzi do przyzwyczajenia się. — 5) Środków takich jest mnóstwo (aspiryna, pyramidon, phenacetyna i w. in.), ale zażywanie na ślepo, ciągle, bez stwierdzenia przyczyny cierpienia, niema sensu. 1000 DOLARÓW: Pan się myli, odpowiedzi udzieliliśmy już w numerze 113-tym z dnia 3-go maja br. Trzeba tylko dokładnie czytać. Powtarzamy: 1) Moment odmrożenia sobie nosa każdy przecież pamięta i nie trzeba go dopiero o tem pouczać, że to jest skutek odmrożenia. Patrz „17-stoletni“ p. 4. 2) Przez zażywanie preparatów jajnikowych (thelygam). — 3) Reszta pytań wymaga obejrzenia. — (Dalsze odpowiedzi w następnym dodatku).

Dział sportowy „Nowego Dziennika“

Pod redakcją Dra Henryka Lesera

Wielkie żydowskie święto sportowe w Pradze

Jak już donosiliśmy, odbyło się w Pradze wielkie żydowskie święto sportowe, w którem uczestniczyło tysiące sportowców i gości z Czechosłowacji oraz krajów sąsiednich. Dochód z tego przedsięwzięcia przeznaczony był na rzecz instytucyi samopomocowych żydowskiej młodzieży akademickiej w Pradze. Jak wiadomo, rząd czechosłowacki oraz praskie władze komunalne wyznaczyły szereg cennych nagród dla zwycięzców w zawodach sportowych. Przebieg święta sportowego był imponujący. Zawody hockeyowskie między drużyną czechosłowacką a team'em, złożonym z graczy „Makkabi“ z Morawskiej Ostrawy oraz praskiego „Hagiboru“ dały wynik 1:1. Wynik ten uważany jest za sukces biało-niebieskich. Cenny kielich, przeznaczony za nagrodę w zawodach lekko-atletycznych, przypadł wiedeńskiemu „Hakoach“.

Zawody tennisowe między team'em Austrji a Czechosłowacji dały wyniki 3:2 na korzyść Czechosłowacji. Natomiast Austrjacy zwyciężyli swych czeskich kolegów w zawodach piłki nożnej w stosunku 2:0 na korzyść wiedeńskiego „Hakoachu“, który przybył na święto sportowe do Pragi wraz z prezydentem wszech światowego Związku „Makkabi“, p. Spieglerem.

Kongres FIFY w Helsingforsie

Doroczny Kongres Fify (Federation Internationale Football Association) odbył się dnia 4 i 5 bm. w Helsingforsie przy udziale przedstawicieli 21 państw i związków fotbalowych. Kongres otworzył prezes Zw. Finlandji, Frenckell. Przewodniczącym Kongresu wybrany został, jak zwykle Rimet, prezes Fify (Francja).

Wielka walka toczyła się w sprawie projektu Meisla (Wiedeń), jednego z największych potentatów i znawców fotballu w Europie, co do rozgrywek puharu środkowo-europejskiego, który mimo sprzeciwu Niemców i krajów Skandynawji, reprezentujących tzw. grupę radykalno-amatorską, znaczną większością głosów przeszedł. Tak więc w krótkim czasie zobaczymy nowe walki państw środkowej Europy, po 2 z każdego kraju.

Sprawa z Ameryką o kaperowanie graczy europejskich odpadła z porządku dziennego z powodu wycofania oskarżenia przez Związek Węgierski i Austrjacki. Amerykanie zobowiązali się do przestrzegania przepisów Fify o amatorstwie i o zwalnianiu graczy.

W sprawie udziału w Olimpjadzie amsterdamskiej postanowino takową obesłać o ile Międzynar. Kom. Olimp. zaakceptuje uchwały poprzedniego Kongresu Fify w Rzymie co do odszkodowania dla graczy.

Uchwalono zabronić członkom Fify (Związkom Państwowym) oddawanie spraw o charakterze sportowym i pretensji cywilnych z nich wynikających, pod rozstrzygnięcie sądów cywilnych.

W skład nowego Prezydjum Fify weszli: Rimet (Francja) prezes, Dr Schricker (Niemcy), Pickford (Anglja), Fischer (Węgry), Seldrayers (Belgja), Fewati (Włochy), Bonnet (Schwajcarja), Frenckell (Finlandja).

Polska na tym ważnym Kongresie nie była wcale reprezentowaną, poprostu z powodu braku gotówki. Wszelkie usiłowania PZPN-u o uzyskanie gotówki na ten cel z Min. Spr. Zagr. i Urz. Wych. Fiz. spełzły na niczem. Absencja Polski na Kongresie Fify jest wielką kompromitacją dla polskiego piłkarstwa.

Z okazji Kongresu odbył się turniej fotballowy reprezentacyj miastowych: Sztokholm—Helsingfors 3:0, Rewel—Helsingfors 2:2, Sztokholm—Drezno 4:2, Rewel—Oslo 3:1.

Rozmaitości krajowe

MISTRZOSTWA LIGI 16 B. M. przyniosły dwie wielkie i przyjemne sensacje, a mianowicie: zwycięstwa Hasmonei nad Pogonią 2:1 (1:0) i Jutrzenki nad Legją 5:4 (1:2), która ostatnio pogromiła IFC i znajduje się już na 4-tem miejscu tabeli za Wisłą, ŁKS-em i IFC. Hasmoneę zdobyte 2 punkty wysunęły na 12 miejsce, podczas gdy Jutrzenka pozostała jeszcze ciągle na ostatniem.

WISŁA pokonała Warszawiankę w Warszawie 2:0 (2:0), która odegrała swój 200-tny mecz, przy udziale ponownym swego asa lekkoatletycznego, Szenajcha, który powraca znowu do fotballu, widząc swe ostatnie niepowodzenia w atletyce. Nareszcie i Polonia warszawska ocknęła się nieco i pokonała ŁKS 4:3 (2:0) w Łodzi.

Mecze 16 B. M.: Katowice Polsk. G. Śląsk—Niem. G. Śl. 1:2, Katowice—Bielsko 2:0.

SKŁAD REPREZENTACJI POLSKIEJ NA MECZ Z RUMUNJĄ W BUKARESZCIE 19 B. M.: Kisieliński (Polic. KS Katowice), Zastawniak I. (Cracovia), Jelski (Polonja), Zastawniak (Cracovia), Zwierz II. (Warszawianka), Kahan (Cracovia), Kubiński (Cracovia), Konieczny (G. Śląsk), Kałuża, Wójcik (Cracovia), Pazurek (G. Śląsk).

KARAŚ, reprezentatywny obrońca Turystów z Łodzi, został jednak przeniesiony wojskowo do Warszawy, a ponieważ „zabroniono“ mu podobno grać w drużynie łódzkiej, przeto siedział podczas meczu z Polonją za bramką. Jak wiadomo, mecz ligowy Turyści—Polonja wygrali mimo to Turyści, Polonja nic nie skorzystała z siedzenia Karasia bezczynnie pod bramką.

VARSOVIA warszawska wystąpiła na drogę sądową przeciw byłemu trenerowi Ferencsowi o odszkodowanie 150 zł. za zerwanie umowy wbrew terminowi umówionemu.

TISCHAUER, znakomity środkowy pomocnik katowickiego IFC, który bawi obecnie we wojsku w Złoczowie, nie gra ani w Hasmonei, ani w Pogoni lwowskiej, lecz w Janinie złoczowskiej.

LANGE, znany gracz ŁKS-u z Łodzi, obchodził na ostatnim meczu ligowym z Jutrzenką swój 200-ny mecz w barwach ŁKS-u.

PIERWSZYMI ZWIASTUNAMI UGODY MIĘDZY PZPN-em A LIGĄ jest wystawienie reprezentacji Lwowa przeciw Wrocławowi i reprezentacji Polski przeciw Rumunji z obu obozów. Dnia 9 i 10 lipca b. r. odbędą się walne zebrania PZPN-u i Ligi, oraz wspólne z nowymi wyborami. Prawdopodobnie zebrania te w Warszawie ostatecznie załatwią konflikt.

•

DALSZY CIĄG MECZU LEKKOATLETYCZNEGO MIĘDZYNARODOWEGO WE LWOWIE z okazji Wystawy Sportowej. Bieg 800 m 1) Sindler (Czechosłowacja) 1.57.4 min., 2) Malanowski (Polska) 1.59.2 m Bieg 200 m 1) Schlösske (Niemcy) 23 s, 2) Trossbach (Niemcy), 3) Kosperkiewicz 23.8 s. Szejnajch nie startował. — Dysk 1) Baran 41.82 m, 2) Daranyi (Węgry) 40.47 m, 3) Klumberg (Estonja) 39.19, Tyczka 1) Nagy (Węgry) 3.61 m, 2) Rzepka (Polska) 3.51, 3 i 4) Klumberg i Adamczak 3.41. — Bieg 400 m. z płotk. 1) Kostrzewski 56.8 s., 2) Korolkiewicz 58 s. Trossbach nie startował. — Bieg 5000 m. 1) Freyer (Polska) 16.01,2 min., 2) Vohralik (Czechosłowacja) 16.14.6 m.

MISTRZOSTWO POLSKI W ZAPASACH z okazji Wystawy Sportowej zdobył w wadze średniej Jaworski (Wisła), zaś Pawlikowski z Wisły uzyskał 3 miejsce w wadze lekkiej.

BIEG SOKOŁA POZNAŃSKIEGO na 4500 m wygrał Pochowdcz (Warta) w czasie 14.55.05 min.

WYŚCIG KOLARSKI O MISTRZOSTWO WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO zdobył Schönrock (Pabjanice) w czasie 3 g. 37.58 m.

CEJZIK znany dziesięciobojowiec warszawski, zdobył na zawodach w Tallinie (Estonja) 1-sze miejsce w dysku 39.10 m, 1-sze na 400 m w 52.6 s, 2-gie w trójskoku 13.58 (nowy rek. pol.).

MECZ TENNISOWY KATOWICE—CRACOVIA zakończył się zwycięstwem Katowiczan 13 : 0.

MISTRZOSTWA TENNISOWE WARSZAWY zdobył w grze pojedynczej Stolarow z Łodzi (na rok 1927), jako też puhar przechodni Kowalewskiego, w grze podwójnej zwyciężyli również Łodzianie Stolarow—Steinert. W grze mieszanej zwyciężyła para warszawska Loth—Kowalewska. W grze pojedyńczej pań pierwsze miejsce zdobyła Bonlecka (AZS Kraków), Rychterówna i Dubieńska nie startowały.

MISTRZOSTWA KOLARSKIE WARSZAWY zakończyły się zwycięstwem Szymczyka w sprincie i Gędziorowskiego w biegu za motorami. Secesjoniści nie startowali.

ZAWODY PŁYWACKIE O PUHAR TOZ-u W WARSZAWIE organizuje tamtejsza Ascola. Z powodu jednakowoż nienależytego programu (Ascola zastosowała punkty programu wedle umiejętności swoich zawodników), nie wezmą w tych zawodach udziału zawodnicy tamtejszej Makkabi.

MECZ BOKSERSKI POLSK. G. ŚLĄSK—NIEM. G. ŚLĄSK w Katowicach zakończył się zwycięstwem polskich bokserów.

ZAWODY BOKSERSKIE W WARSZAWIE na Dynasach, zorganizowane przez Związek Publ. Sport. jako mecz YMCA—Makkabi dały rezultat 5:5 pkt.

SŁYNNI LOTNICY CHAMBERLIN I LEWIN przesłali przez warszawski „Przegląd Sportowy“ oryginalnym autografem „serdeczne pozdrowienia sportowcom Polski“. Charakterystyczne tylko, że „Przegląd Sportowy“ autograf oryginalny sfotografował i odbił, natomiast w dopisku wysławia świetny czyn Lindbergha i Chamberlina, pomijając zupełnie milczeniem Lewina-Żyda. Jeśli prasa antysemicka to czyni, nie dziwimy się, jeśli jednak sportowa — to trochę dziwne i niesportowe.

Wiadomości zagraniczne

WIEDEŃSKI HAKOAH odniósł ostatnio w Ameryce szereg zwycięstw, a to z All Stars rewanż we Filadelfji 7:1, team Irlandzki w New-Jorku 4:2, Baltimore 9:1.

PENAROLOWI Z URUGWAJU nie powodzi się także w Hiszpanji tuż przed odjazdem do ojczyzny. Barcelona pokonała go 5:1, mimo fenomenalnej technicznie gry gości amerykańskich.

MISTRZEM ZAWODOWYM WĘGIER ZOSTAŁ FTC, którego drużyna wyjeżdża w lipcu br. na tournee do Ameryki, mając zapewniony dochód czysty 8.000 dolarów. Drugie miejsce w mistrzostwie zajął Ujpesti, trzecie Hungaria, były mistrz Węgier, czwarte Sabaria. W turnieju jednakowoż eliminacyjnym o reprezentację Węgier w walce o puhar środkowo-europejski zdobyła się Hungaria na wspaniałą formę i zwyciężyła wszystkie powyższe 3 drużyny. Tak więc w puharze reprezentować będzie Węgry Hungaria i Ujpesti.

SLAVIA PRASKA pokonała mistrza Rumunji, Kinizsi 2:0, zaś w Konstantynopolu uległa Fener Bagtsche 1:0 z powodu kontuzji 5 graczy i nieuznaniu 2 goli.

MECZ MIĘDZYPAŃSTWOWY CZECHOSŁOWACJA—JUGOSŁAWJA, który miał się odbyć 28 bm. w Belgradzie, został przez Zw. Fotb. Jug. odwołany.

MECZ MIĘDZYMIASTOWY BRUKSELA—AMSTERDAM zakończył się zwycięstwem Belgów 2:1.

TEGOROCZNĄ NAGRODĘ AKADEMJI FRANCUSKIEJ SPORTÓW otrzymał Georg Michel, zdobywca wpław kanału La Manche.

W MISTRZOSTWIE TENNISOWEM FRANCJI w Paryżu zdołał się Rene Lacoste zrewanżować Tildenowi za klęskę w meczu Francja—Ameryka i po niezwykle zażartej walce, trzymającej w napięciu tysiące widzów, pokonał króla rakiety 6:4, 4:6, 5:7, 6:3, 11:9.

MECZ TENNISOWY BERLIN—LONDYN wygrali Berlińczycy bezapelacyjnie 8:0. Reprezentację Berlina tworzyli Foitzheim, Kleinschroth, Moldenhauer, Landamann i Hannemann.

WPŁAW PRZEZ JEZIORO GENEWSKIE z Lozanny do Genewy na 50 km planowany jest w najbliższym czasie.

Makkabi - Tarnovia 4:4 (3:2)

Mistrzostwo KZOPNu kl. A.)

Wcale interesująca i ambitna walka, zmienna w swoim przebiegu, niepewna co do wyniku. Od początku do końca niesłabnące tempo. Makkabi, ciągle jeszcze bez Schneidra I i Purysza I, a nadto bez Klinga i Mellera, przyjąwszy tempo i górny system od gości, rozwija piękną grę, w której odznacza się Selinger klasyczną grą, oraz Osiek i Goldflus w ataku. W krótkim czasie ze wzorowego podania Osieka strzela Purysz II 1-szą bramkę. Prowadzenie niweczcy atoli samobójcza bramka Holzmanna 1 mimo obrony strzału przez bramkarza Spitzera. Pomysłowy jednak Osiek wyrabia Goldflusowi doskonałe pozycje i białoniebiescy prowadzą gładko 3:1. Przed samą pauzą zdobywa jednak ambitna i fizycznie silniejsza Tarnovia z chaosu podbramkowego 2 gola

Po pauzie zmienia się obraz gry i goście uzyskują fizyczną przewagę nad wyczerpanymi nieco gospodarzami, ad zięki zupełnie złej grze całej prawej strony (Haitner, Holzman I, Ohrenstein, Purysz II), nietylko wyrównują (3:3) z ofseidu, ale nawet prowadzą 4:3 (wina bramkarza Spitzera który nie chwycił łatwej górnej piłki). Teraz ocknęła się Makkabi i po bezustannych atakach wyrównuje Osirk główką z centry Ohrensteina, poświęcając zęba dla honoru drużyny.

Wynik sprawiedliwy. Wyższość techniczna i taktyczną Makkabi nadrobiła Tarnovia ambicją i szybkością. W Makkabi najlepszy bezwzględnie Schneider III w obronie, Holzman II w pomocy lewej bardzo pracowity. Landman wraca powoli do formy, Osiek to mózg ataku i nadzieja Makkabi. Reszta musi być zastąpiona Mellerem, Schneidrem I, Puryszem I i Klingiem.

Sędzia p. Jedliński do przerwy objektywny, po pauzie nieco z równowagi wyprowadzony popełnił szereg błędów.

Przedmecz: Makkabi III—Hakoah (Kielce) 8:0.

NA IGRZYSKACH HIPPICZNYCH W LONDYNIE zdobył płk. Rommel (Polska) w drugim dniu konkursów 1-szą nagrodę.

WACHSTAETTER, doskonały lekkoatleta krak. Makkabi, powrócił na kilka miesięcy z Pragi, gdzie trenował w Sparcie, do Krakowa i zasila swymi wspaniałymi rzutami (kula, dysk), oraz treningiem swą macierzystą sekcję.

MAKKABI KRAKOWSKA gra w najbliższym czasie z Hasmoneą we Lwowie.

MECZ CRACOVIA—BIAŁA LIPNIK o mistrzostwo KZOPNu 16 bm. w Bielsku zakończył się 1:1.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE O MISTRZ. W TRÓJBOJU PANOW, ORAZ PIĘCIOBOJU PAŃ SEKCJI LEKKOATLET. MAKKABI. 1 miejsce zdobywa Strauchen 1386.25 punktów. 2) Feig 1217.77. 3) Brandeis 1164.72. Na wyróżnineie zasługuje młody zawodnik Feig, który wciągu krótkiego czasu osiągnął w skoku w dal około 6 m, ustanawiając skokiem 5.97 m nowy rekord klubowy.

W pięcioboju pań zajmuje 1 miejsce p. Freiwaldsówna bezkonkurencyjnie 5-ma pierwszemi miejscami, zdobywając przy tem poraz drugi nagrodę kierownictwa sekcji. 2) Tillesówna 10. 3) Bucheisterówna 15.

MISTRZOSTWA LIGI

Warszawa: Legja—Hasmonea 4:1 (3:1).
Lwów: Czarni—Ruch 2:1 (2:0).
Lwów: Pogoń—Warta 6:2 (2:0).
Katowice: IFC—ŁKS 4:1 (2:0).
Toruń: Wisła—TKS. 7:2 (5:1).

RUMUNJA POLSKA. Wyniku meczu odbytego w niedzielę w Bukareszcie nie otrzymaliśmy aż do oddania numeru do druku. — Przyp. Red.

POLSKA LEKKOATLETYKA KOBIECA ma do zanotowania szereg nowych rekordów, które ustanowiła przedewszystkiem Konopacka w rzucie kulą (9 m, 8 cm) dyskiem oburącz (56.86) i dyskiem jedną ręką (33.07).

JAWORSKI z AZS (Warszawa) pobił rekord polski w biegu (1.500 m w 4 m. 7.8).

WYNIKI ZAGRANICZNE

Wiedeń: Admira—Vienna 3:3. Sparta—Rapid 1:0
Sztokholm: Szwecja—Danja 0:0.

BOTECCHIA, dwukrotny zwycięzca „Tour de France“, złamał onegdaj podczas treningu obojczyk i nie będzie prawdopodobnie startował w tegorocznej imprezie kolarskiej dookoła Francji.

MISTRZOSTWA KOLARSKIE FRANCJI dla zawodowców zdobył w sprincie Michard, w jeździe za motorami Brunjer.

W PARYŻU MECZ KOLARSKI OMNIUM NA CZEŚĆ I O NAGRODĘ LINDBERGHA wygrała drużyna zagraniczna: Girardengo-Van Kempen-Van Hevel-Deruyetr przed francuską: Wambst-Lacquehay-Blanchonnet-Pelissier.

BOKSER Z CHICAGO ADAMS, znany na bruku krakowskim ze swych pokazowych występów w ujeżdżalni YMCA przy ul. Zwierzynieckiej w latach powojennych (1919), został w meczu bokserskim w Ameryce z Sammy Mandlem, skutkiem przypadkowego przecięcia krtani od uderzenia sierpowym, śmiertelnie skontuzjonowany, skutkiem czego doznał krwotoku i zmarł.

NOWYM MISTRZEM ŚWIATA W BOKSIE wagi pośredniej został Joe Dundee (Samuel Lazzaro), zwyciężając Petera Latzo, Polaka z pochodzenia.

Blp.

Inż. Herman Schmaus

zmarł po długich a dolegliwych cierpieniach w 41 r. życia

Pogrzeb odbędzie się dziś w poniedziałek dnia 20 czerwca 1927 r. o godzinie 3-ciej popołudniu z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim o czem zawiadamia w smutku pogrążona

Rodzina

KRONIKA

Wschód słońca	Czerwiec	Zachód słońca
3 m. 15	**20** Poniedziałek 20 Siwan 5687	19 m. 59

— NIEUDANE WŁAMANIE DO APTEKI. W nocy z 17 na 18 bm. włamano się do lokalu apteki Wiszniewskiego przy ul. Florjańskiej. Sprawcy prawdopodobnie zakradli się w dzień do piwnicy, a w nocy wyłamawszy drzwi tylne prowadzące do lokalu aptecznego dostali się do apteki, gdzie usiłowali rozpruć kasę ogniotrwałą. Zostali jednak widocznie spłoszeni, gdyż nie dokończyli rozprucia kasy, wobec czego także nic nie skradli.

— PECH PRZEŚLADUJE WŁAMYWACZY. Ubiegłej nocy przytrzymał patrolujący posterunkowy niejakiego Władysława Kościelniaka lat 28, w chwili, gdy tenże usiłował się włamać do kiosku na rogu ul. Lubicz i Zygmunta Augusta. Kościelniak zdołał już oderwać kłódkę od drzwi prowadzących do kiosku.

— ZAMACH SAMOBÓJCZY Z POWODU NIESNASEK MAŁŻEŃSKICH. W sobotę usiłowała odebrać sobie życie przez wypicie sublimatu Janina Orzech, zam. ul. Wawrzyńca l. 5. Zawezwane pogotowie odwiozło ją do szpitala. Powodem usiłowanego samobójstwa mają być niesnaski małżeńskie.

— KRADZIEŻE. Erna Szamrot zamieszkała przy ul. Dietla 3 doniosła do policji, że dnia 18 bm. skradziono jej ze strychu kilka sztuk bielizny wartości 150 zł. Pod zarzutem tej kradzieży aresztowała policja Teofila Kaszowskiego, lat 33, robotnika zam. przy ul. Krakowskiej l. 52. — Wolf Horowitz ul. Lwoska 14 zgłosił do policji, że dnia 18 bm. popołudniu skradziono mu z niezamkniętego mieszkania 1 srebrny kandelaber, 1 damską suknię i 1 zegarek męski niklowy, łącznej wartości do 500 zł.

— CZYJA KURTKA? Dnia 15 bm. przytrzymały organa Urzędu śledczego na placu Jabłonowskich w czasie targu znanego złodzieja mieszkaniowego Ludwika Kiedrę lat 26, który usiłował sprzedać kurtkę zimową popielatą w paski z czarnym kołnierzem futrzanym i chustkę zimową koloru ciemnego. Ponieważ rzeczy te będą najprawdopodobniej pochodziły z kradzieży na szkodę nieznanego właściciela, zatem poszkodowany zechce się zgłosić do tut. Urzędu śledczego przy ul. Kanoniczej l. 24 w godzinach między 9—12 celem rozpoznania.

WYDATKI ANGIELSKIE NA PALESTYNĘ. Na ostatniem posiedzeniu parlamentu angielskiego, poseł Sir Frederik Wise zapytał ministra kolonij, ile wynoszą wydatki rządu na garnizony wojskowe w Iraku i Palestynie za rok 1926 i 1927. Minister kolonii Amery odrzekł, że wydatki wojskowe na Palestynę i Irak w roku 1926 i 1927 wynosiły dotychczas około 260.000 funtów.

RUMUNJA—WĘGRY.

Bukareszt. 19. 6. PAT. „Orient Radio“ donosi, że węgierskie biuro informacyjne, podaje wiadomość, co do starcia onegdaj, w poniedziałek na granicy rumuńsko-węgierskiej, przyczem jeden żołnierz węgierski został zabity. Śledztwo przeprowadzone przez komisję rumuńsko-węgierską wykazało, że żołnierz ten zabity został na terytorjum rumuńskiem 15 m. od granicy i został potem przeniesiony na terytorjum węgierskie.

Z teatru, literatury i sztuki

— Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj w poniedziałek poraz ostatni w sezonie „Małeństwo“ Mirande'a Nicodemi'ego z pp. Barwińską, dyr. Nowakowskim i Niewiarowiczem w rolach głównych. Świetna ta sztuka schodzi w pełni powodzenia z afisza. Jutro również na przedstawieniu popołudniowem „Lato“ Tadeusza Rittnera.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO.

(pocz. o godz. 7:30 wiecz.)

Poniedziałek: „Maleństwo“ (popularne).
Wtorek: „Lato“ (popularne).

REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Panna do wszystkiego“ (Mady Christians).

NOWOŚCI: „Krysia leśniczanka“ i „Marynarz na dnie morza“.

PROMIEŃ: „Bunt miłości“ i „A imię jej kobieta“.

SZTUKA: „Jej Wysokość tańczy walczyka“.

UCIECHA: „Kobieta wyzwolona“ i „Rozwódka z temperamentem“.

WANDA: „Dzwonnik z Notre Dame“.

WARSZAWA: „Prawo pięści“ (Pete Morrison).

Wyniki wyborów rzeszowskich w 2 kole

(Telefonem od naszego korespondenta)

Rzeszów. 19. 6. (Rad) Aszer Silber, po nieudałych próbach zdobycia mandatu w 4 i 3 kole, gdzie występował już to, jako obrońca ortodoksji, jużto, jako „szermierz“ zwiększenia reprezentacji żydowskiej w rzeszowskiej Radzie miejskiej, przyczem nie zawahał się przed sojuszem z — endecją, popróbował szczęścia także w 2. kole. W tym celu zwoływał konwentykle i „konferencje“ między innemi także i niepowołanych do głosowania w kole 2-giem, byle tylko postawić na swojem.

Akcja p. Silbera i jego popleczników wpłynęła oczywiście tylko na — zmniejszenie przedstawicielstwa żydowskiego w Radzie m. Rzeszowa. Z bloku żydowskiego weszło 6 radnych i 4 zastępców, z listy „Silberowskiej“ także 6 radnych, lecz tylko dwóch zastępców.

(Z ramienia bloku narodowo-żydowskiego wchodzą do rzeszowskiej Rady miejskiej: pp. Alter (prez. lok. Org. sjońskiej), Biermann Feiwel, Fertig, Dr. Kraus i Schneeweiss, jako radni zaś jako zastępcy pp. Emmer (sjon.), L. Ducker, Tuchfeld (Mizrachi) i Wolf (sjon.).

Z listy „silberowskiej“ wchodzi przedewszystkiem A. Silber, twórca sojuszu z endecją rzeszowską.

Pamiętajcie o biednych sierotach!

Ochronka dla dzieci żydowskich przy ul. Mostowej l. 2 znajduje się w tak ciężkiem położeniu, że dla braku funduszów do dalszego jej prowadzenia grozi zamknięcie takowej, a temsamem pozbawionych będzie przeszło 100 najbiedniejszych dzieci opieki, jakiej im przez cały rok Ochronka udziela.

Wobec tego Wydział Ochronki postanowił zaapelować do ogółu ludności żydowskiej z prośbą o przyjście z pomocą tak pożytecznej i koniecznej instytucji!

Prosimy przeto współobywateli o liczne i hojne datki przy zbiórce na nasz zakład **w poniedziałek dnia 20 bm.** 879

Pamiętajcie o biednych sierotach!

Za wydział ochronki: Prezes Dr Rafał Landau.

Chamberlin i Lewin we Wiedniu

Wiedeń. 19. 6. PAT. W niedzielę o godzinie 7.30 przybył statek powietrzny „Columbia“ z Monachjum. Na pokładzie znajdowali się Chamberlin i Levine. Mimo deszczu na lotnisku w Aspern zebrały się tłumy publiczności, które witały entuzjastycznie lotników amerykańskich. Orkiestra odegrała amerykański hymn narodowy. Przybyłych powitał w imieniu rządu austrjackiego minister handlu Schürff, dalej poseł amerykański Wahburn oraz w imieniu miasta Wiednia, prof. Tandler. Po przywitaniu lotnicy odjechali do hotelu „Imperial“, gdzie na ich cześć odbyło się uroczyste przyjęcie.

I. Zjazd rękodzielników Żydów Małopolski i Śląska

Końcowe rezolucje Zjazdu

W uzupełnieniu sprawozdania ze Zjazdu Rękodzielników Żydów Małopolski, Śląska i części Woj. Kieleckiego (zob. „N. Dziennik“ z 18 i 19 bm.), podajemy niżej końcowe rezolucje Zjazdu.

POMOC KREDYTOWA

1) Zjazd wzywa C. Z. Rz. Ż. w Polsce aby się odniósł do Rządu o pomoc kredytową z funduszów budżetowych Skarbu państwa, a to celem poparcia Instytucyj Spółdzielczych rzemieślniczych o typie kredytowym i specjalnie rzemieślniczym (surowcowe, produkujące) nadto o wyjednanie kredytu inwestycyjnego i obrotowego celem uruchomienia zniszczonych warsztatów pracy oraz celem udoskonalenia tychże, wreszcie na odbudowę zniszczonych placówek rzemieślniczych w szczególności na zakup potrzebnych maszyn i innych urządzeń technicznych.

2) Zjazd wzywa C. Z. Rz. Ż. w Polsce, aby się zwrócił do dyr. Banku Gosp. Krajowego w Warszawie o udzielenie kredytu taniego długoterminowego i dostępnego dla rzemieślnika jako najproduktywniejszego elementu w odniesieniu do gospodarki państwowej, bez którego to kredytu dalsze prowadzenie warsztatów pracy okaże się wprost niemożliwem.

Równocześnie odnosi się do dyrekcji Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie o wyjednanie kredytu dla sfer rękodzielniczych w sposób łatwy i tani, w szerszym jeszcze zakresie, aniżeli to obecnie się dzieje — bez stawiania interesentom trudności i przesadnych formalności, a w szczególności bez żądania gwarancyj ze strony Centrali Instytucyj kredytowych spółdzielczych.

O ZŁAGODZENIE SPOCZYNKU NIEDZIELNEGO

1) Zjazd uchwala, aby się C. Z. Rz. Ż. w Polsce odniósł do Rządu Centralnego celem spowodowania dodatkowego wydania odpowiedniej noweli do ustawy o spoczynku niedzielnym z dnia 2/12, 1919 r., mocą której byłoby wolno Żydom, świętującym w sobotę, pracować swobodnie podczas dni niedzielnych oraz innych świąt chrześcijańskich.

O DEMOKRATYZACJĘ ORDYNACJI WYBORCZEJ

1) Zjazd uchwala zażądać zdemokratyzowania ordynacji wyborczej do Kahałów, Rady miejskiej i gminnej, na podstawie demokratycznego prawa wyborczego, oraz ordynacje wyborcze do Sejmu i Senatu pozostawić nie zmienione.

Nadto zażądać także reformy systemu podatku domestykalnego na podstawie podatków bezpośrednich i powszechnych.

Żądamy od Gmin żydowskich, by takowe dawały subsydja na szkoły żydowskie, teatr żydowski oraz wszelkie cele kulturalne żydowskie.

SPRAWY ORGANIZACYJNE

1) Zjazd wyraża życzenie ażeby Centrala realnie zajęła się sprawą ubezpieczenia rzemieślników na wypadek śmierci i dożycia itp. na terenie całej organizacji.

2) Zjazd wzywa C. Z. Rz. Ż. w Polsce o opracowanie statutu kas pogrzebowych przy stowarzyszeniach rzemieślniczych żyd., ewentualnie statutu powszechnej kasy pogrzebowej dla zrzeszenia wszystkich organizacyj rękodzielniczych żyd. w Polsce.

Uchwalono założyć Centralę rejonową na zach. Małopolskę, Śląsk i Woj. Kieleckie z siedzibą w Krakowie i wybrano egzekutywę złożoną z 11 delegatów z wszystkich miejscowości.

Program stacyj radjofonicznych

PONIEDZIAŁEK 20 CZERWCA.

Kraków (422 m.). 18—18'40: Transmisja z Warszawy. 18'40—19: Rozmaitości. 19—19'25: Odczyt pod tyt. „Słowacki jako człowiek“, wygł. Dr. M. Janik. 19'30—19'55: Odczyt pod tyt. „Rodzajowe obrazki z nad polskiego morza“, wygł. p. Z. Glińska-Stachowa. 20—21: Transmisja z Wiednia. 21—22: Transmisja z Warszawy.

Warszawa (1111 m.). 12 i 15: Komunikaty. 17'20—17'45: Odczyt pod tyt. „Szkolnictwo zawodowe dla dziewcząt“. 17'45—18: Nadprogram. 18: Muzyka taneczna z „Gastronomji“. 19—19'35: Rozmaitości. 20: Transmisja z Wiednia (muzyk. w. 13—15). 21: Recytacje i muzyka (Słowacki i Chopin). 22: Komunikaty.

Poznań (273 m.). 13'30: Koncert orkiestry wojskowej. 17'15: Koncert. 20'20—22'15: Koncert.

Wiedeń (517'2 m.). 11 i 16'15: Koncerty. 17'30: Godzina dla młodzieży. 18'30: Ludowe środki leczenia. 20: Muzyka gotyku (13—15 w.). 21: Wieczór skandynawski (o średniowiecznych rybałtach).

Berlin (483'9 m.). 15: „Genjusz codziennego życia“ (dla kobiet). 17'30: Koncert. 20'30: Wesołe rococo. 21: Mozart (muzyka) i ostatnie komunikaty sportowe.

Frankfurt n/M. (428,6 m.). 20'15: „Pelleas i Melisanda“, dramat muzyczny, Debussy'ego.

Królewiec (329'7 m.). 16—18: Koncert (muzyka Offenbacha). 20'15: Wieczór rozmaitości muzycznych.

Neapol (333'3 m.). 21: Wyjątki z opery Bellini'ego „Norma“.

Rozpowszechniajcie „Nowy Dziennik“

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor Naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Red. odpow.: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków — pod zarządem Maksymiljana Feldmana.